



Kat. komp.

16806

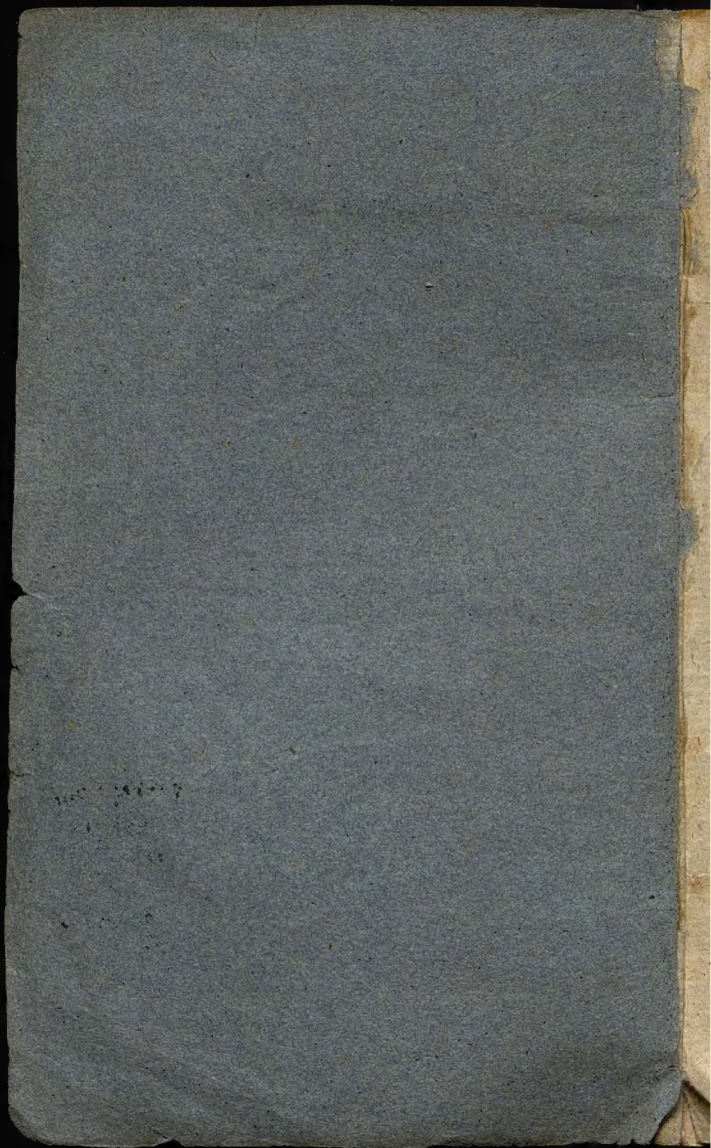
I

Mag. St. Dr

P

Pravo 1359.

Rzewuskiego (Sew.), Punkta  
do formy Krain.





# SEWERYNA RZEWUSKIEGO

HETMANA POLNEGO KORONNEGO

## PUNKTA

DO FORMY RZĄDU

*W Polsce, gdzie libertas sentiendi, jest iednym z Praw, nayuroczyściey obwarowanym, rozumiem że i mnie, o Rzeczypospolitey, wolno myśleć głośno. Jednym się dawna Forma Rządu podoba, dradzy chcą nowey. Mnie punkta te, po większey części, w Prawach naszych rozrzucone, a teraz pospół zebrane, tześcią i zabezpieczeniem wolnego Rządu bydź się zdają; i z tych miar, zasadą formy rządu bydźby mogły. Nastąpi to, lub nie? będę rad wszystkiemu, byle Oyczyźnie mey dobrze było.*

## PUNKTA.

**W**

i. Olność i równość, są naypierwszemi zasadami Rzeczypospolitey. Zatem kto by wolność ukracać, albo równość tłumić chciał, *Hostis Patriæ sit.*

16846 I

A

2. Wolność Polska na tym zalega, aby każdy Szlachcic, nie był podległym Prawom, których przez się, lub przez wybrane na to od siebie Osoby nie stanowił. Zatem ktoby tę wolność chciał nadwierać, tedy &c. &c.

3. Rowność Polska na tym zależy, aby każdy Szlachcic, miał równą z innemi moc, stanowienia Prawa, i równie z innemi był im podległy. Zatem ktoby tę równość chciał nadwierać, tedy &c. &c.

4. Obywatel wolny, Szlachcic Polski, Prawu tylko jednemu posłusznym niech będzie. Zatem gdyby Magistratura albo Urząd który, albo ktokolwiek bądź, przeciwko Prawu, lub tego czego w Prawie nie masz nakazywał, lub od Szlachcica wyciągał, tedy on tego słuchać nie ma. A ten któryby co przeciw Prawu nakazywał, albo tego czego w Prawie nie masz od Obywatela mocą wyciągał, tedy &c. &c.

5. Obywatel, Prawu tylko jednemu posłuszny, o przestępstwo tylko Prawa naganiony, i sądzony być może. Zatem nikomu z uczynków swoich, które



przestępstwem Prawa nie są, sprawiać się nie powinien, a ktoby to po nim wyciągał, albo go o to co przestępstwem Prawa nie jest sądził, tedy &c. &c.

6. *Libertas sentiendi* jest cechą ludzi wolnych, i sprężyną zachowania Rzeczypospolitey. Zatem wolny głos Szlachcicowi na Seymiku, a Posłowi na Seymie, iak nayuroczyściey waruie się: i z tey miary Prawa, *de libertate sentiendi. de ratione libera vocis, i Prawo Roku 1775. o bespieczeństwie wolności zdania i głosu. Et oppresso cive in toto reassumuit się;* a ktoby ie chciał nadwereżyć, tedy &c. &c.

7. Obywatel wolnym, i równym nie jest, ieżeli osoby swey bespiecznym nie jest. Zatem Prawo te, *Neminem captivabimus nisi iure victum;* za którym iak za murem Obywatel bespieczny żyie, nienaruszenie zachowuie się. A ktoby go śmiał, pod iakimkolwiek bądź pozorem, nadwereżyć, ścieśnić, albo przeciwnie pociągać, *Hostis Patriæ sit.*

8. Elekcya Królów jest źródłem wszystkich wolności naszych, iak opiewa Konstytucya Roku 1576. tedy poty,

poki Polakom podoba się mieć Królów,  
wolną zawsze bydź ma. Zatem głos  
wolny na niey, każdemu Szlachcicowi  
przytomnemu, na kogoby mu się z Kan-  
dydatow podobało, iak nayuroczyściey  
waruie się. A ktoby Sukcesyie Tronu  
iakimkolwiek sposobem chciał wprowa-  
dzić, *Hostis Patriæ sit.*

9. *Crimen læsæ Majestatis violento co-  
natu & facto tylko in Personam & vitam  
Regis commissio patratur*, według Prawa  
1588. A ktoby to inaczey naciągał, i  
mowę, lub pismo przeciw Królowi za  
*crimen læsæ Majestatis* chciał udawać, te-  
dy &c. &c.

10. Królowie więcey władzy iak ią  
miał August Trzeci, niech nie mają, bo  
dodawać władzy Tronowi, iest to flabić  
Rzeczpospolitę, i zbliżać ią do Monar-  
chii, a ktoby więcey władzy Królom  
dać chciał, tedy &c. &c. *Salvis pactis  
Conventis cum Rege moderno transactis.*

11. Królowie Polscy niech Dóbr w  
Polscze, *quoquo titulo* nie nabywają. Bo  
po kilku panowaniach, wielka część Pol-  
ski byłaby, albo kilku udzielnych Xią-  
żąt, albo iednego Króla, przez spadk



lub nabycie Dziedzictwem. Druga zaś  
część potędzie ich (zwłaszcza gdyby  
Syn po Oycu na Tron był brany) o-  
przec się nie mogąc, niewolęby przyjąć  
musiała. Zatem kto by chciał aby wol-  
no było Królom Dobra nabywać, *Hostis  
Patriæ sit. Salvis Paëtis. Conventis cum  
Rege moderno transactis.*

12. Wszystkie Urzędy niech będą  
tak, iak są dożywotnie, które tylko al-  
bo przez śmierć, albo przez rezygna-  
cye, albo przez dostąpienie wyższego  
Urzędu, tracone być mogą. Bo gdzie  
Król dożywotni, a Urzędy nie dożywo-  
tnie, tam doczesność Urzędów, sposo-  
bem odrywania Urzędników od Oyczy-  
zny, a przywiązywania ich do Tronu  
staćby się mogła. A kto by Urzędy chciał  
uczynić *quoquo titulo* doczesne, tedy  
&c. &c. Jeżeli by zaś Rzeczpospolita  
miała być bez Królów, tedy Urzędy  
doczesne niech będą.

13. Edukacya w rękach samego Na-  
rodu niech będzie. Bo iaka Edukacya,  
tacy Obywatele, a iacy Obywatele, ta-  
ka Rzeczpospolita. *Bog i wolność*, te-  
go Obywatelów uczyć potrzeba; a pil-  
nować aby sposobem Monarchicznym

nie uczono ich tego, *Bog i Król*; Za-  
tym Rządcy Edukacyi i Nauczyciele,  
*quoquo titulo* przysięgać powinni, iż prze-  
ciw *Wierze, Wolności i równości Szlache-  
ckiej*, uczyć nie będą, a ktoby przeciw  
*Wierze, Wolności i równości Szlache-  
ckiej*, lub za Monarchią uczył, lub u-  
czyć kazał, *Hostis Patriæ sit*.

14. *Acta publica nemini deneganda sun-  
to*. A ktoby na rekwizycye Szlachci-  
ca Aktow publicznych mu odmówił, te-  
dy &c. &c.

15. Skargi i Manifesta, byle były  
*sine lachione honoris cujusvis*, bronione bydz  
nie mają. A ktoby ie do Akt przyjąć  
niechciał, tedy &c. &c.

16. Nobilitacye za wielkie dzieła  
woienne tylko niech się daia, które że  
rzadkie bywać zwykły, Nobilitacye tak-  
że rzadkie będą. Bo kleynotem Szla-  
checkim szarzać nie godzi się. Bo tłum  
nowey nie zasłużoney Szlachty, prym  
wziąć może do Urzędow i nadgrod  
Szlachcie starey, przez siebie, albo przez  
przodkow zasłużoney. A ktoby tym  
Kleynotem szarzać chciał, tedy &c. &c.



17. Nobilitacye bez Skartabelatu do trzeciego Pokolenia niech się nie daia. Bo nowy Szlachcic, nie znaiąc Rzeczypospolitey, do ktorey go przyimuią, ani maiąc ducha wolności, który starą Szlachtę zagrzewa, łatwo się na Seymach da uwieść na złą stronę, i Rzeczypospolitę zgubić może. Zatym ktoby sine Skartabellatu Szlachectwo chciał aby było rozdawane, tedy &c. &c.

18. Woysko bezpieczeństwa Kraiu i granic od nieprzyiaciela iedynie pilnować ma, a do Rządu i Obywatela *quo quo titulo* mieszać się nie ma. A ktoby chciał dać woysku władzę mieszania się *quo quo titulo* do Rządu Kraiu, lub czynow Obywatela, tedy &c. &c.

19. Towarzyszem i Officyerem, rowdowity tylko Szlachcic byǳ ma. Bo w Rzeczypospolitey, broń w ręku Obywatela byǳ powinna. Zatym ktoby woysko obcemi chciał natkać, którzy nic wspólnego z wolnością nie maiąc, na wolnośćby się kiedy rzucić mogli, tedy &c. &c.

20. Chorągwie i Komendy *quo quo nomine*, na Seymy, Seymiki, Sady, Kon-

Federacye i Ziazdy publiczne sprowa-  
dzone bydź nie mają, ale według Praw  
dawnych o mil cztery a loco Consiliorum  
wychodzić powinny, boby się broń mo-  
gła kiedy mieścić do Rad, i głos wol-  
ny przed niaby zaniemiał. Zatem kto-  
by woysko na Ziazdy sprowadzał, *Ho-*  
*stis Patria sit.* A dla tego, każdy Offi-  
cer, Towarzysz i gemeyn, w przysię-  
dze swoiey, po tych słowach: *wierność*  
*Królowi i Rzeczypospolitey, posłuszeństwo*  
*zaś Hetmanom lub Kommissyi* (co z tego  
dwoyga użyteczniejszego Rzeczypospo-  
litey będzie się zdawać) dołożyć ma  
następujące słowa: *przeciw żadnemu Sey-*  
*mikowi, Seymowi, Sądowi, Konfederacyi*  
*i quoquo nomine Publicznemu Ziazdowi ni-*  
*epoyde.* A każdy taki Officer lub Żoł-  
nierz, któryby w tym punkcie przy-  
sięgę swoją złamał, *Hostis Patria sit.*

Art. Officer iednak i Towarzysz uc-  
zęstnikiem obrad ziazdowych *titulo*  
*Szlachcie*, według Praw dawnych bydź  
może. Bo dla Rzeczypospolitey, iak  
jest potrzeba, aby Obywatel był żołnie-  
rzem, tak niebezpieczna jest, aby żoł-  
nierz zapomniiał, iż jest Obywatelom.  
A ktoby stan żołnierski od prerogatyw  
Obywatelskich zupełnie oddzielnym  
chciał uczynić, tedy &c.



22. Dom Obywatela jest Świątница w wolnym Narodzie. Zatem żadna Komenda, żaden żołnierz do domu Szlachcica bez Jego zezwolenia wnieść, tym bardziey lokować się nie może, pod żadnym pretextem, według Praw dawnych. A ktoby te Prawo nadwierał lub nadwieraćz kazał, Officer czyli żołnierz *hostis, Patriæ fit*.

23. Wyroki Kommissyi Woyskowej niech będą *ultima Instantia*, co do żołnierza. O krzywdę zaś Obywatelowi uczynioną w Trybunale rozstrząść się powinna, według Praw dawnych o Hetmanach wypadłych. A ktoby chciał Kommissye, o wydane z uciemieniem Obywatela Ordynanse *quo quo titulo* nie mieć w Trybunale *responsabilem*, tedy &c. &c.

24. Władzę prawodawczą sądowniczą i wykonywającą. Narod sam niech posiada iak posiadał, bo te trzy władze czynią udziałność, a udziałność w Rzeczypospolitey przy Narodzie bydz powinna. A ktoby jedną z tych władz Narodowi chciał oddać a do Tronu przywiązać, tedy &c. &c.

25. Władza prawodawcza, od władzy sądowej, i wykonywającej oddziel-

na niech będzie, Bo Prawodawca, mógłby obrutnie stanowić, aby okrutnie sądził, i okrutnie wykonywał. A ktoby te władze w iedney Osobie lub w iednym zgromadzeniu chciał połączyć. tedy &c. &c.

26. *Senatus consultat, populus jubeat*, Senat niech radzi, Narod niech stanowi. Zatym Izba Poselska tylko sama władzę prawodawczą mieć ma; i z gotowemi już Konstytucyami, na pięć dni przed końcem Seymu, dla czytania ich, do Senatu niech przychodzi, tak iak dawne Prawa nakazują. A ktoby chciał Izbę Poselską *ex jure cudendarum legum* wyzuć, i do Senatorskiej Izby prawodawstwo przenieść, tedy &c. &c.

27. Prawa według woli Narodu tylko, to jest według Instrukcyi na Seymickach danej niech się stanowią. Inaczeby mogłyby bydź Prawami Osob kilkudziesiąt, nie Prawami Narodu. A gdyby Poseł przeciw Instrukcyi swojej stanowił, tedy, &c. &c.

28. Poseł jest głosem Narodu, i nie sie wolę iego, i on ieden imieniem Narodu mówić i stanowić ma. A gdyby



Senator, lub Minister, który tylko radzić powinien, lub ktokolwiek bądź władzę Prawodawcy sobie przywłaszczał, która tylko jest Posła właszczyzną, tedy &c. &c.

29. Poseł na początku Seymu każdego, niech przysięga w Izbie swojej, iż przeciw Wierze i wolnemu rządowi, nie stanowić nie będzie, i stanowić nie dopuści. A ktoby z Posłów tey przysięgi wykonać nie chciał, tedy &c. &c.

30. Poseł na Seymiki Relacyjne niech się stawia, i sprawę z Poselstwa swego, niech zdaie. Bo sługa z urzędu swego sprawić się Panu swemu powinien. A ktoby z Posłów relacyi z Poselstwa zdać nie chciał, tedy &c. &c.

31. Osoba Posła, Senatorsa i Ministra, podczas Seymu, i na sześć niedziel przed Seymem, i po Seymie, Święta niech będzie według Prawa 1510, nie mogąca być pod żadnym pretextem, ani zatrzymana, ani sądzona. A ktoby się ważył chcieć na Osobie Senatorsa, Ministra lub Posła gwałt popełnić, tedy &c. &c.

32. Żaden Sąd niech nie sądzi tylko według Prawa. A gdzie Prawa wyraźnego nie masz, niech nie sądzi. Bo Obywatel nie może być karanym tylko za przestępstwo Prawa. A gdzie Prawa nie masz, tam nie masz przestępstwa. Zatem ktoby chciał aby Sędzia, mógł według Prawa nie sądzić, albo o to sądzić co prawem nie jest zakazano. tedy &c. &c.

33. Władza wykonywająca, to jest ta która wyroki Sądów wykonywa, przy Woysku nigdy niech nie będzie. Bo przed władzą potężną, a razem czynną, władza Prawodawcza i sądownicza obie czynne ale nie potężne, za czasem nie ostoją się. Władza więc wykonywająca niech będzie przy NN. A ktoby exekucye Dekretów Woysku chciał oddać, tedy &c. &c.

---

*Nota.* Nie jest tu wytknięto, kto ma mieć tę władzę wykonywającą: Przed tym mieli ją Starostowie Grodowi, ale Starostowie przez nowe Prawo, mając intraty swoje bardzo zmniejszone, nie mają funduszu, na utrzymanie ludzi do exekucyi Dekretów. Zda się



iż by ta władza exekucyi Dekretow,  
mogła być przy Podkomorzych. A  
zatem byłaby przy Narodzie. W ka-  
żdym Woiewodztwie niech by każdy  
Podkomorzy miał ludzi 12. nie depen-  
dujących od władzy nad woyskiem  
ale od niego, i mających platę swoją  
zupełnie od Woyska oddzielną. Dziś  
woysko daie żołnierza na exekucyą.  
Więc kilka tysięcy ludzi matym zaię-  
tych. Oddzielić więc od woyska te  
kila tysięcy z funduszem im naznaczo-  
nym, i podzieliwszy ich na 12. oddać  
ich pod władzę Podkomorską, i wy-  
iąć ich zupełnie z pod władzy nad wo-  
yskiem, i z Etatu woyskowego. Niech  
chodzą w Konstytucyi pod imieniem  
*władza wykonywająca*. Będzie więc wła-  
dza wykonywająca w Ręku Narodu,  
bo Narod Podkomorzych obiera; Nie  
będzie Obywatelowi straszna; bo bę-  
dzie na kilkadziesiąt części podrobio-  
na; nie będzie na koniec przy woysku  
co jest najstraszniejszy; i woysko ani  
do rządu, ani do Obywatela mieścić  
się nie będzie. Kara zaś na nieposlu-  
snych władzy wykonywającej, niech  
będzie taż sama, co jest teraz.

34. Władza wykonywająca to jest ta  
co wyroki Sądu wykonywa, bez wyro-  
ku Sądu, albo nad wyrok Sądu czynna  
niech nie będzie. A gdyby bez wyro-  
ku Sądu, albo nad wyrok Sądu Obywa-  
tela ucisnęła; tedy sądzona i karana bydz  
ma w Trybunale *ante omnes causas* karą  
N. A ktoby chciał aby władza wykony-  
wająca w tym punkcie sądom nie podle-  
gała, tedy &c. &c.

35. Władza wykonywająca, gdyby  
po dopełnionych wszystkich prawnych  
stopniach, za wyrokiem Sądu, czynną  
bydz nie chciała. sądzoną i karaną bydz  
ma w Trybunale *ante omnes causas* Karą  
NN. A ktoby chciał aby władza wy-  
konywająca w tym punkcie sądom i ka-  
rze nie podlegała, tedy &c. &c.

36. Woynę wypowiedać i woysko  
śłać za granicę, Narod tylko sam niech  
ma w mocy, na Seymie za większością  
instrukcyi Poselskich; bronić zaś granic  
każdy Szlachciec jest obowiązany; a gdy-  
by kto inaczey i mimo woli Narodu  
woynę wydać odważył się, *hostis Patriæ sit.*

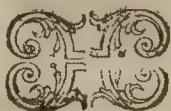
37. Pokoy stanowić, przymierza i  
Traktaty, *quo quo nomine* zawierać, albo ie

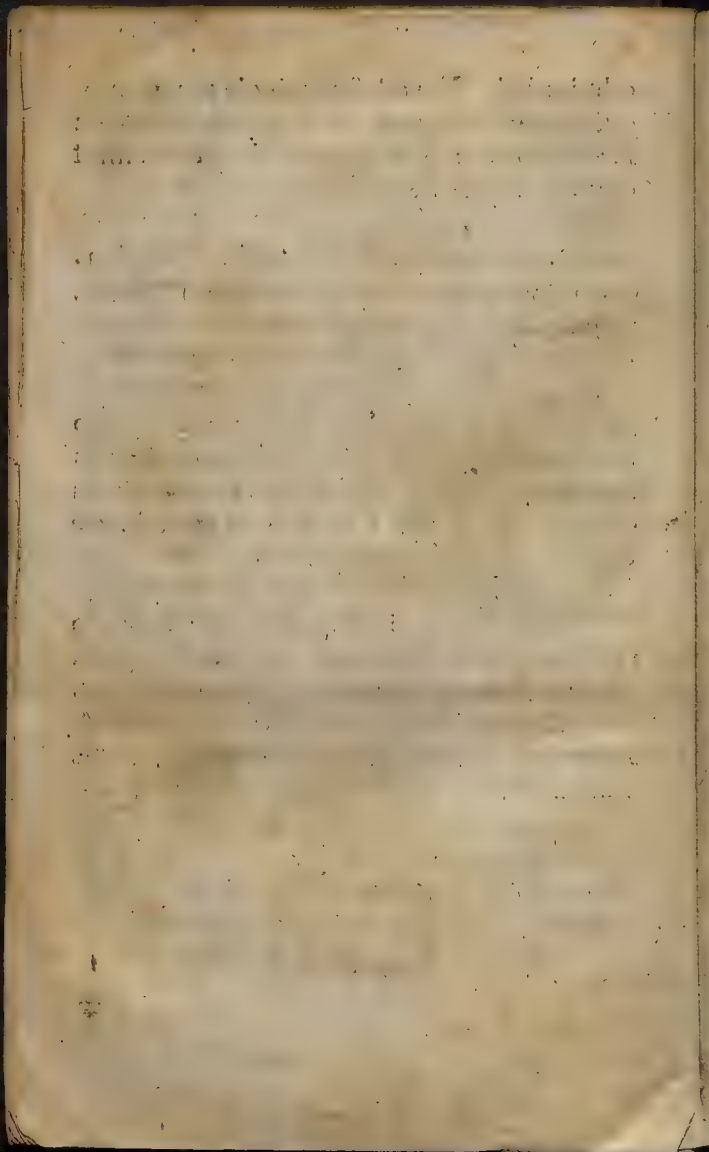


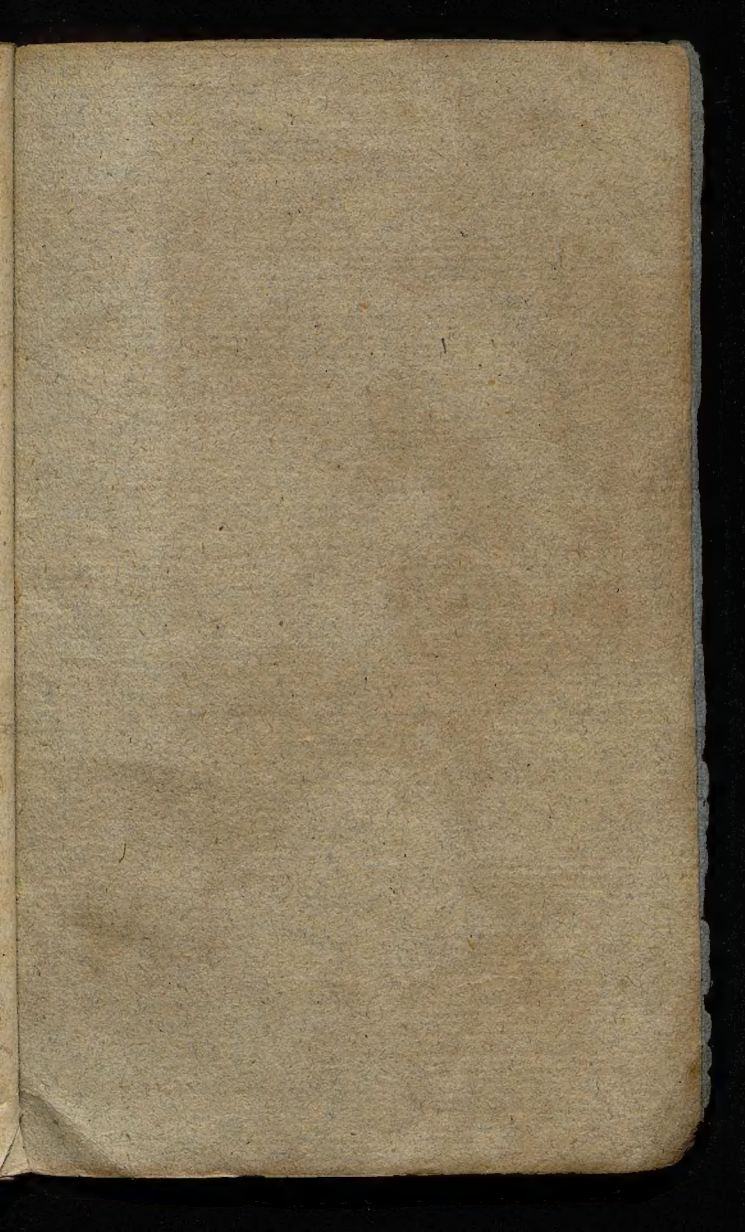
odmieniać, Narod sam niech ma w mocy, na Seymie za większością Instrukcyi; A ktoby inaczey mimo woli Narodu śmiał czynić, *hostis Patriæ sit.*

38. Posłowie, Pośanniki, Rezydenci, i *quo quo nomine* za granicę wysłani, rodowitą Szlachtą być mają, a nad instrukcyą nie czynić niech się nie wazą; a zatym niech przyśięgają przyśięgą w Paktach konwentach Augusta wtorego umieszczoną, a Paktami konwentami Stanisława Augusta wzmiankowaną, i obiętą. A ktoby z Posłów przyśiędz nie chciał, *hostis Patriæ sit.*

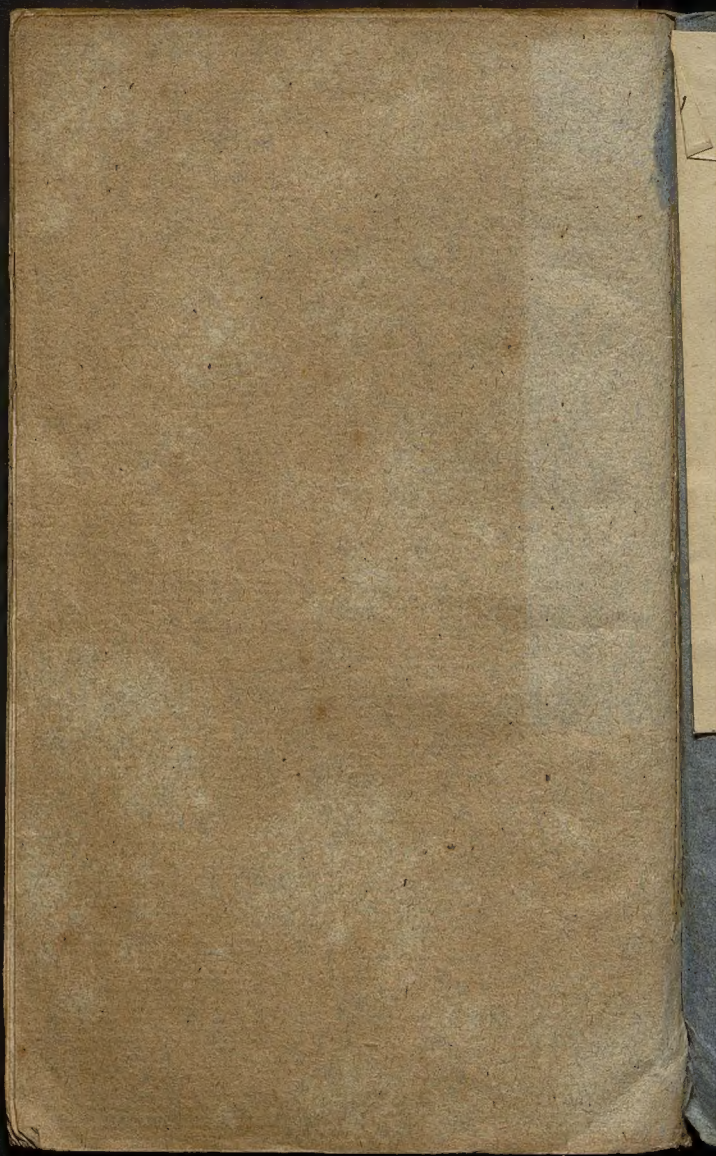
39. Podatki i Woysko, na Seymie tylko niech się stanowi: Aukcyą Woyska za większością Instrukcyi, zwinięcie zaś Woyska za iednomysłnością Instrukcyi. A ktoby to Prawo znieść chciał, *hostis Patriæ sit.*



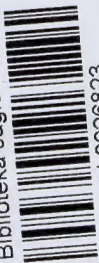








Biblioteka Jagiellońska



stdr0026823



